

DODATEK PARAFIALNY

Jednacie prenumeratorów
prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA”
Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Apostolem bądź,
nie tylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym
Wnieb. Najśw. Marii Panny

Niedziela VI po Zielonych Świątkach
(27 czerwca).

g. 6. Prymaria z nauką — ks. kan. Jan-
kowski.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. kan. Jan-
kowski.

g. 10. Suma — ks. Kiwacz, kazanie
— ks. Szpikowski.

g. 12. Msza św. — ks. Szpikowski, nau-
ka — ks. Kiwacz.

g. 7. W kaplicy Więziennej Msza św.
z nauką — ks. Szpikowski.

g. 9. W Kaplicy Huta-Milowice Msza
św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 16. Nabożeństwo z wyst. Najśw. Sa-
kramentu do Najśl. Serca P. Jezusa z nau-
ką — ks. Kiwacz.

Od g. 18 dn. 26.VI do g. 18 dn. 3.VII
dyżurnym—ks. Kiwacz, wicedyżurnym ks.
Łopaciński.

—o—

Uroczystość św. Apostołów
Piotra i Pawła (29-go czerwca).

g. 6. Prymaria — ks. Kiwacz, nauka
— ks. Szpikowski.

g. 8. Msza święta z nauką — ks. kan.
Jankowski.

g. 10. Suma — ks. Szpikowski, kazanie
— ks. Kiwacz.

g. 12. Msza św. — ks. Kiwacz, nauka
— ks. Szpikowski.

g. 16. Nabożeństwo z wyst. Najśw. Sa-
kramentu do Najśl. Serca P. Jezusa z nau-
ką — ks. Kiwacz.

Komunikaty

(do niedzieli VI po świątkach 27.VI)

1) Od niedzieli dzisiejszej to jest
od 27 czerwca do 1-go września br.
porządek nabożeństw następujący:

a) w niedzielę i święta g. 6 Pry-
maria z nauką, godz. 8 Msza święta
z nauką, godz. 10-ta Suma z nauką
i godz. 12 ostatnia Msza św. z nauką.

b) w dni powszednie godz. 6 Pry-
maria, godz. 7 Msza św. i godz. 8
ostatnia Msza św.

2) We wtorek dnia 29 czerwca
przypada uroczystość św. Apostołów
Piotra i Pawła.

3) podaje się do wiadomości, że
począwszy od 1 lipca br. urlop wy-
poczynkowy rozpoczyna ks. Kiwacz.

4) Redakcja „Dodatku Parafial-
nego“ zwraca się z uprzejmą prośbą
do Szanownych Abonentów „Niedzie-
li“ z Dodatkiem Parafialnym, by na

czas wakacyjny nie przerywali prenu-
meraty i polecieli kolporterom zosta-
wić pod wskazanym adresem nasze
pismo. Szkoda byłoby przerywać
ciągłość wiadomości o życiu kato-
lickim, które czerpiemy z tego pisma.
Należność najlepiej uregulować z gó-
ry w Sekretariacie Parafialnym. Przy
okazji Redakcja życzy swym abonen-
tom miłych i dla zdrowia pomysłnych
wakacyj, z prośbą jednak, by o po-
trzebach duszy nie zapominali, gdyż
w dziedzinie życia duchowego nie-
ma wakacyj, niema spoczynku.

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela dnia 27 czerwca — g. 15
Zebranie Ogólne Straży Honorowej
i Bractwa Najśl. S. P. J.; g. 17 Zebra-
nie Sekcji Samopomocy Pośmiertnej
Br. Z. R.

Poniedziałek dnia 28 czerwca — g. 19
Świetlica K. S. Mł. Żeńskiej.

Środa dnia 30 czerwca — godz. 19
Świetlica K. S. Mł. Żeńskiej.

Czwartek dnia 1 lipca — godz. 17
Świetlica K. S. Kobiet, — godz. 18-19
Biblioteka Parafialna, — g. 19 Świe-
tlica K. S. Mł. Męskiej i Meżów.

Piątek dnia 2 lipca — godz. 18 Kurs
Wychowania Fizycznego K. S. Mł.
Żeńskiej.

Sobota dnia 3 lipca — godz. 19
Świetlica K. S. Meżów i K. S. Mł.
Męskiej.

Niedziela dnia 4 lipca — godz. 19
Zebranie Plenarne K. S. Mł. Żeńskiej.

Droży w Chrystusie Panu Parafianie.

Niedziela VI po Świątkach (27 VI)

Niezglębioną wprost dobrocią nar-
brzmiałe są te słowa: „żal mi tego
ludu“. Echo tych słów idzie przez
wieki. Takie przemówienie najmłod-
szego polskiego biskupa I. Eks. Sier-
ka do wiernych Sandomierskiej prze-
niknięte jest tymi samymi uczuciami.

Ks. Biskup woła: „Pomocy wa-
szej mi potrzeba, robotnicy, zatrud-
nieni w tak ważnych dla państwa
ośrodkach przemysłowych. Wiem ile
to niebezpieczeństw grozi duszom
waszym, jak hojnymi obietnicami sza-
fują ci, co chcą pozyskać wasze wzglę-

dy. My kapłani, nie chcemy zabie-
gać około was z pobudek ziemskich,
nie dla osobistych korzyści, a z na-
kazu samego Chrystusa Pana. Liczę
robotnicy chrześcijańscy, na waszą
wierność dla Kościoła, na wasze za-
aufanie do swego biskupa i na przy-
wiązanie do waszych kapłanów. Przy-
chodzę do Was nieznan, ale łączę
nas umiłowanie wspólnej odrodzonej
Ojczyzny, która z takim mozołem
dźwiga się z długiego okresu nie-
woli leczy, rany wielkiej wojny. Kraj
nasz dotknęła straszna klęska bezro-
bocia, bezdomności, co określa ją lu-
dzie jako kryzys gospodarczy. Głód
złym jest doradcą, wiedzą o tym lu-
dzie przewrotni, którzy powiedzieli
sobie „teraz albo nigdy“, więc sieją
zamęt, szerzą nienawiść, nawołują
do zbrodni, depczą przykazania Bo-
że. Choć Kosciół inne ma posłan-
nictwo, bo zbawienie dusz, przecież
nie jest obojętny na sprawy docze-
snych swych wiernych, jak nie był o-
bojętnym Pan Jezus tu na ziemi, kie-
dy leczył biedy ludzkie i wyrzekł
na pustyni te pełne miłości i litości
słowa: „Żal mi tego ludu... bo nie
mają coby jedli“. I ja przyrzekam
Wam, że na widok tylu bezrobot-
nych, tylu biednych, którymi opie-
kować się nie przyrzekłem, obojęt-
nym nie będę“.

...Nigdy tak nie trzeba było świa-
tu dobroci jak właśnie w obecnym
okresie dziejów!

Świat jest chory na brak miłoś-
ci, której Chrystus nauczał słowem
i przykładem.

A codziennym językiem tej mi-
łości jest — dobroć. Ale kto mówi
dziś tym językiem?...

Szuka się innych leków i środ-
ków, zapominając że: „najwyższa mą-
drość jest najgłębszą dobrocią“...
(Wł. Reymont). By to zrozumieć,
wystarczy przyłożyć do Serca Jezu-
sowego!

Proboszcz.

Rodziny w Parafii.

Parafia się składa z pojedynczych
rodzin.

Przed rodziną staje niezwykle
wielkie zadanie. Używa jej Pan Bóg
do swoich planów: do potrzymania
rodzaju ludzkiego. Rodzice ma-
ją nie tylko dać dzieciom życie, ale

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli“ z „Dodatkiem Parafialnym“.

mają te dzieci rozwinąć, mają je wychować i to wychować przede wszystkim na dzieci Boże. Ażeby mogli spełniać to wielkie zadanie, muszą zachować rodzice nierozdzielność — może ją rozerwać dopiero śmierć, — muszą zachować pokój, zgodę i harmonię. Członkowie rodziny mają sobie wzajemnie pomagać nie tylko do szczęścia doczesnego, ale przede wszystkim wiecznego.

Kościół św., jak dobra matka, w każdej chwili staje przy człowieku, dopomaga mu, uświęca go. Kiedy ma jaką specjalną trudność lub jakie specjalne zadanie, Kościół św. wzmacnia go łaską sakramentalną. Tak jest kiedy chodzi o rodzinę Pan Bóg chciał, żeby związek małżeński był Sakramentem, żeby małżonkowie mogli czerpać siły łaski uczynkowej do wypełniania swych wielkich zadań, zakreślonych przez Boga. Im lepiej się przygotowują do tego Sakramentu, im godniej go przyjmą, tem więcej łask otrzymają. Ale nie tylko przez ten Sakrament Kościół święty wspomaga rodzinę. On stoi przy niej ustawicznie, przypomina jej posłannictwo, potrzynuje Swą pomocą zasilą życiem parafialnym.

W rodzinie chodzi głównie o zachowanie i rozwijanie wiary. Wiara ma być żywa, ma się objawiać w praktykach pobożnych, w przyjmowaniu Sakramentów św., w życiu z wiary. Wiara w duszy to tak, jak roślina, drzewko; ma rósć, rozwijać się, jej rozwój ma się skończyć dopiero ze śmiercią. Rodzice mają obowiązek rozwijać wiarę, tym bardziej, że mają przekazać ją dzieciom. To ich najważniejszy obowiązek. Nie przekażą jeżeli nie będą jej mieli w duszy, jeżeli nie będą jej objawiali na zewnątrz w życiu. Muszą tej wierze dać ustawiczny pokarm, zwłaszcza przez dobrą modlitwę, przez częste uczęszczanie do Sakramentów św. A tu tymczasem troski, kłopoty odrywają nieraz od Boga, przeszkadzają rozwojowi wiary. Nieraz może zapomina się o paciorku codziennym; a może tak się go machinalnie odmawia, że nie przynosi większego pożytku. To znów trudno do kościoła w niedzielę pospieszyć, albo przejdą miesiące, a jakoś nie przystępuje się do Sakramentów św. idą nieraz święta, a nie ma pokrzepienia łaską sakramentalną. Chciałoby się takiej rodzinie powiedzieć. „Marto, Marto, troszczysz się i frasujesz około bardzo wielu: Ale jednego potrzeba“. Łuk. 10. 41. 42. Tak jednego — ducha Bożego. Jakie ma mieć zadowolenie taka rodzina, kiedy nie bierze go od Boga?

Jakże ma być spokojna, kiedy nie spełnia najważniejszego przykazania Bożego, „bo cóż pomoże człowiekowi, jeśli by wszystek świat zyskał, a na duszy swej szkodę podjął? Mat. 17. 26. Czy przekaże ciepło wiary, jak go nie będzie? Tak — obojętność oціężałość przyrodzona się wciska, a popiół trosk może przycisnąć ogień wiary.

(d. c. n.)

Ks. T. J.

Co to jest „Intronizacja“?

(ciąg dalszy).

Sprawcami nieszczęść naszych najczęściej sami jesteśmy. Źródłem pokoju, miłości i szczęścia trwałego może być tylko Bóg. Pozwólmy aby nami kierował, a niewątpliwie dobrze na tym wyjdziemy. Rządy Chrystusa nie mogą być bowiem ani twarde, ani niemilosiierne, ani niedoskonałe, ani też nieodpowiednie dla nas. Najczulsza matka nie może być tak dobrą dla swego dziecka, jak On dla każdego z nas. Zaufajmy Mu zatem bez obawy. Szczęśliwy, kim Chrystus się zaopiekuje jak swą własnością i kto dostąpi zaszczytu pozostawiania pod kierunkiem Boga Samego.

Akt Intronizacji, to jest umieszczenie obrazu Przenajświętszego Serca Jezusa na miejscu zaszczytnym w domu naszym i poświęcenie siebie a także rodziny naszej Boskiemu Sercu, jest aktem widzialnym poddania się pod panowanie tego Serca.

Do Intronizacji przywiązane są nie tylko liczne odpusty, lecz i niezwykłe łaski nadprzyrodzone. W rodzinach, które czynią Intronizację u siebie z pobudek nadnaturalnych (nie zaś dla wyzyskania dóbr doczesnych, przemijających, bo taka Intronizacja byłaby złą), spełnia się co Chrystus obiecał św. Małgorzacie Marii, a mianowicie, że otworzy wszystkie skarby miłości, miłosierdzia i zbawienia, zawarte w Jego Sercu tym wszystkim, którzy zechcą Go kochać i czcić“.

(d. c. n.)

Związek małżeński zawarli:

Dnia 16.VI 1937 r. Otton Namysło z Hildegardą Baraniok.

Dnia 17.VI 1937 r. Wojciech Szuma z Jadwigą Konieczna.

Dnia 19.VI 1937 r. Kazimierz Kuderka z Marianną Brachowska.

Dnia 20.VI 1937 r. Marian Cieśla z Marianną Messyjasz.

Dnia 20.VI 1937 r. Władysław Chojnowski z Józefą Lasia.

Rocznice zaślubin:

Dnia 27.VI 1937 r. Stanisław Stal z Feliksą Klecko.

Dnia 27.VI 1937 r. Józef Sajdak z Cecylią Gałużna.

Dnia 27.VI 1937 r. Jan Gutry z Ireną Czarnocką.

Dnia 28.VI 1937 r. Stanisław Michałowski z Reginaldą Wojtowicz.

Dnia 28.VI 1937 r. Szczepan Plewiński z Walerią Zadora.

Dnia 29.VI 1937 r. Jan Sęk z Emilią Bajolek.

Zmarli:

Dnia 13.VI 1937 r. Genowefa z Chrzęszczów Siller lat 27.

Dnia 13.VI 1937 r. Joanna z Bębenków Achtelik lat 39.

Dnia 18.VI 1937 r. Maria Gliwińska lat 9.

Rocznice zgonów:

Dnia 30.VI 1938 r. Anastazja z Skoczów Stala lat 69.

Dnia 1.VI 1937 r. Antonina z Podrasiów Borówka lat 52.

Dnia 3.VII 1937 r. Bronisława Nowak lat 22.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Tadeusz Dorociński, k. Piłsudskiego 25 z Haliną Leszczyńską, p. z Dąbrówki Małej zap. 3.

Stanisław Pstrokoński, k. z Warszawy ze Stanisławą Budzyńską, p. Nowa 10 zap. 3.

Kazimierz Banaś, k. z Nowego Sielca z Heleną Cholewa, p. Miłowicka 17 zap. 3.

Walerian Koch, k. Małachowskiego 18 z Janiną Łodyga, p. Małachowskiego 18 zap. 3.

Edward Młynarski, k. z Pogoni ze Stefanią Dziurawicz, p. Sąsiedzka 7 zap. 3.

Adam Wiejata, wd. Wspólna 6 z Katarzyną Wiśniewską, wd. Sienkiewicza 12 zap. 3.

Edward Strumpf, k. z Warszawy z Marią Fularską p. Kollataja 15 zap. 2.

Zygmunt Piątkowski, k. Wiejska 5 z Eleonorą Rudnicką, p. Jagiellońska 3 zap. 2.

Mieczysław Wojtulewicz, k. Piłsudskiego 52 z Zofią Kijańską, p. Małachowskiego 10. zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Ryszard Roch Kaciński;

Maria Anna Mleczo;

Stefan Mieczysław Radłowski;

Kazimierz Kajetan Kuderka

Elżbieta Joanna Jaros;

Stanisława Leokadia Musialik;

Wanda Władysława Lupa;

Irena Józefa Lupa.